



Zalecenia na temat
prawnego uznania związków
i rodzicielstwa osób tej samej
płci, dla Unii Europejskiej,
Bułgarii, Łotwy, Litwy, Polski,
Rumunii i Słowacji

Zalecenia na temat
prawnego uznania związków
i rodzicielstwa osób tej samej
płci, dla Unii Europejskiej,
Bułgarii, Łotwy, Litwy, Polski,
Rumunii i Słowacji



Spis treści

Przedmowa 5

Wstęp 9

1. Unia Europejska 11

2. Bułgaria 17

3. Łotwa 21

4. Litwa 25

5. Polska 29

6. Rumunia 35

7. Słowacja 41

O Stowarzyszeniu Miłość Nie Wyklucza 45

Rozdziały 1 (UE) i 5 (Polska): Milena Adamczewska-Stachura, LLM

Pozostałe rozdziały: organizacje partnerskie

Konsultacja merytoryczna: adw. Anna Mazurczak

Tłumaczenie: Urszula Pawlik

Skład i oprawa graficzna: Marianna Wybieralska

Zdjęcia: Przemysław Stefaniak

W publikacji wykorzystano zdjęcia tęczowych rodzin żyjących w Polsce. Cytowane wypowiedzi dają głos rodzinom z Bułgarii, Litwy, Łotwy, Polski, Rumunii i Słowacji. Ich historie można znaleźć na stronie www.jestesmyrodzina.pl.

ISBN wersja drukowana 978-83-958816-2-6 | wersja pdf 978-83-958816-4-0

Stowarzyszenie Miłość Nie Wyklucza

Warszawa, 2021

Zawartość niniejszego dokumentu odzwierciedla wyłącznie poglądy jego autorów i ponoszą oni za niego wyłączną odpowiedzialność; nie można uznać, że odzwierciedla on poglądy Komisji Europejskiej ani jakiegokolwiek innego organu Unii Europejskiej. Komisja Europejska nie ponosi żadnej odpowiedzialności za wykorzystanie zawartych w nim informacji.

Projekt RISE (Zwiększanie świadomości i włączanie społeczne tęczowych rodzin w Europie) jest wspólną inicjatywą organizacji LGBT+ z Bułgarii, Litwy, Łotwy, Rumunii, Słowacji i Polski, czyli ostatnich sześciu krajów Unii Europejskiej, w których nie wprowadzono żadnych regulacji prawnych dla par tej samej płci i zakładanych przez nie rodzin. Brak praw oznacza nie tylko codzienne niedogodności i problemy w kontaktach z urzędami i instytucjami, lecz przede wszystkim ciągłą niepewność i brak podstawowej ochrony w najtrudniejszych sytuacjach życiowych.



Przedmowa

Prof. Adam Bodnar



Kilka lat temu w wywiadzie dla „Repliki” Dawid Wawryka zadał mi pytanie, dlaczego występuję w obronie praw osób LGBT+. Powodów jest oczywiście wiele. Wywodzą się przede wszystkim z mojej głębokiej wiary w poszanowanie praw człowieka, a zwłaszcza osób wykluczonych i dyskryminowanych. Ale odpowiadając na to pytanie pomyślałem o swoim własnym życiu – byłem wtedy po rozwodzie. Mogłem zatem zawrzeć w przeszłości związek małżeński, rozstać się, a następnie rozważyć kolejny związek. Takich możliwości nie mają w Polsce (oraz w wielu państwach Europy Środkowo-Wschodniej) osoby, które są nieheteronormatywne. Takich możliwości nie ma wielu moich przyjaciół i znajomych. A przecież kochają oni dokładnie tak samo – chcą tworzyć z drugą osobą rodzinę, żyć razem, płacić podatki, decydować o swoim życiu, wspierać w potrzebie, zabezpieczać się na okoliczność choroby czy nawet śmierci. Ale są tej możliwości pozbawieni. Nie mogą także wychowywać dzieci, nie wspominając o możliwości adopcji. Poczuję wtedy, że mamy do czynienia z głęboką niesprawiedliwością społeczną. Bo miłość powinna nas łączyć, a nie prowadzić do tego, że jedni w demokratycznym społeczeństwie są traktowani lepiej, a drudzy gorzej. A w tym przypadku kryterium różnicującym jest wyłącznie płeć osoby, którą kochamy i z którą chcemy żyć.

Nie wątpię, że to się w Polsce zmieni. W sierpniu 2020 r. Pani Georgette Mosbacher, Ambasador USA w Polsce, odniosła się do homofobicz-



nych wypowiedzi i działań przedstawicieli polskiego rządu i powiedziała: „W tej sprawie jesteście po złej stronie historii”. A historia dzieje się na naszych oczach – kolejne państwa wprowadzają równość małżeńską, jak np. Szwajcaria we wrześniu 2021 r. Tymczasem w Polsce brak możliwości uregulowania statusu osób tej samej płci, które żyją razem i tworzą rodzinę, prowadzi do osobistych tragedii. Co gorsza, wiele osób decyduje się na wyjazd, poszukiwanie innego miejsca do kształtowania własnego życia. To nie zawsze jest oczywisty wybór. Choć może dać poczucie szczęścia, to jednak za sobą zostawia się przyjaciół, dotychczasowe sieci zawodowe, a także rodzinę. Starzejący się rodzice są z każdym kolejnym rokiem emigracji coraz bardziej bezbronni i samotni. Emigracja nie jest zatem swobodnym wyborem. Jest poważną decyzją, do której osoby szykanowane i dyskryminowane są zmuszone, ze względu na swoisty zaduch kadzidła.

Ale jest także inna strona medalu. Często wyzwania zawodowe zmuszają nas do poszukiwania nowych miejsc pracy. Pracując w korporacjach, dyplomacji, akademii czy w świecie artystycznym możemy być zmuszeni do osiedlania się w innych państwach UE. Jako obywatele UE oczekujemy, że będziemy traktowani na zasadach równych. Tymczasem w niektórych państwach UE osoby związane więzami małżeństwa (czy związku partnerskiego) traktowane są tak, jakby były dla siebie obce. Można zatem przekroczyć granicę polsko-niemiecką w Kołbaskowie z prędkością 80 km/h, nie będąc przez nikogo zatrzymywany. Jednocześnie dokładnie w tej minucie przekraczania granicy zmienia się nasz status prawny. Z tych też względów działania Komisji Europejskiej, wspierane przez orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości UE, należy pochwalić, gdyż mogą doprowadzić do pełnego uznawania związków oraz małżeństw osób tej samej płci dla przemieszczających się obywateli UE, a zwłaszcza tych, którzy osiedlają się na terenie innego państwa członkowskiego.

Działania Unii Europejskiej napotykają jednak na szereg przeszkód, zwłaszcza w państwach Europy Środkowo-Wschodniej. Jeden z powodów to niższy poziom akceptacji dla osób LGBT+, wynikający z innych tradycji kulturowych, obyczajowych i religijnych. Ale drugi wydaje się znacznie poważniejszy – temat ochrony praw osób LGBT+ stał się



orężem politycznym definiującym podziały w społeczeństwie. Jest rozgrywany przez organizacje skrajne, a w brutalnych rozrachunkach politycznych uczestniczy Kościół katolicki. Tworzone są strategie dla całej Europy, które czerpią garściami z praktyk rosyjskiej dezinformacji oraz ewangelizujących metod konserwatywnych, amerykańskich środowisk. W Polsce doświadczyliśmy tego zwłaszcza w kampanii w wyborach prezydenckich w 2020 r., kiedy to homofobiczne słowa padły z ust Prezydenta RP Andrzeja Dudy. Instrumentalizacja praw osób LGBT+ dla celów politycznych powoduje, że znacznie trudniejsza jest debata publiczna. W niektórych aspektach widać nie tyle dążenia do równości małżeńskiej, co wręcz regres w ochronie typowych praw i wolności osobistych i politycznych.

W tych trudnych czasach konieczne jest poszukiwanie sojuszników oraz nowych strategii działania. Współpraca transgraniczna oraz sięganie po argumenty i metody z innych państw, może wzbogacać krajową debatę. Ale ważne jest także śledzenie dróg, jakie przechodzą poszczególne państwa dążąc do równości małżeńskiej – jak postulaty organizacji LGBT+ przemieniają się w orzecznictwo sądowe, programy partii politycznych, projekty ustaw czy zmiany konstytucji. Ważne są porównania, bo sytuacja w poszczególnych państwach może być różna. Tymczasem doświadczenia krajowe mogą pozwolić na zidentyfikowanie skutecznych środków nacisku i działania. Mogą być także amunicją w podejmowaniu zmian krajowych. Unia Europejska może być w tym pomocna, zwłaszcza na poziomie politycznym. Ostatnio zresztą odnotowała pewne sukcesy w walce z homofobią. Argument finansowy (obciążenie środków budżetowych) zmusił niektóre samorządy lokalne w Polsce do wycofania się ze skandalicznych uchwał przeciwko „ideologii LGBT”.

Jednakże nawet jeśli UE dążyć będzie do równości małżeńskiej, to jej organy i instytucje nie mogą zapomnieć, że mają określone „zadania domowe” do odrobienia. Art. 19 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej stwarza prawną przestrzeń do przyjęcia kompleksowych roz-

Jestem przekonany, że za kilka lat będę mógł się bawić na weselach moich przyjaciół, którzy na terytorium RP zawarli w pełni uznawany prawnie związek partnerski lub małżeństwo osób tej samej płci.

prof. Adam Bodnar



porządzeń lub dyrektyw określających status niezależnych, krajowych organów ds. równości. To się jak do tej pory nie stało. Ponadto od wielu lat blokowane jest przyjęcie tzw. dyrektywy horyzontalnej, która zwiększałaby ochronę osób LGBT+ w różnych sytuacjach życia społecznego (np. w dostępie do ochrony zdrowia czy dóbr i usług powszechnie oferowanych). Słowem – postulat równości małżeńskiej nie powinien przestaniać niezrealizowanych postulatów rozwoju prawa UE.

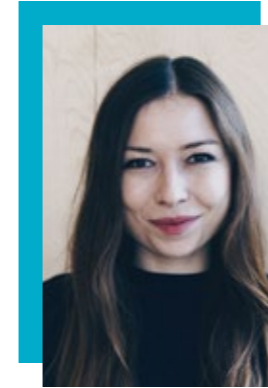
Jestem przekonany, że za kilka lat będę mógł się bawić na weselach moich przyjaciół, którzy na terytorium RP zawarli w pełni uznawany prawnie związek partnerski lub małżeństwo osób tej samej płci. Dobra strona historii przyniesie sprawiedliwość oraz uznanie ich praw. Niniejsza publikacja jest kolejnym, ważnym krokiem w tym kierunku.

Adam Bodnar dr hab., prof. Uniwersytetu SWPS, Rzecznik Praw Obywatelskich VII kadencji (09.2015 – 07.2021), Dziekan Wydziału Prawa w Warszawie Uniwersytetu SWPS, działacz społeczny; laureat europejskiej Nagrody Tolerancji przyznanej przez Stowarzyszenie Lambda Warszawa (2011) oraz nagrody specjalnej Korony Równości (2020).



Wstęp

Milena Adamczewska-Stachura



Osoby LGBTIQ zakładają rodziny – niezależnie od tego, gdzie mieszkają i jak wielkie trudności prawne i społeczne napotykać na swojej drodze. To truizm, ale wiele osób, w tym polityków i polityczek, zamyka na niego oczy i uszy, usilnie zaprzeczając rzeczywistości.

W XXI wieku, w Unii Europejskiej, dla której zgodnie z Traktatami, ochrona praw człowieka i równe traktowanie stanowią wartości fundamentalne, setki tysięcy rodzin są traktowane gorzej wyłącznie ze względu na orientację seksualną lub tożsamość płciową osób, które te rodziny tworzą. W sześciu państwach UE – Bułgarii, Łotwie, Litwie, Polsce, Rumunii i Słowacji, prawo nie widzi ich w ogóle. Nie umożliwia formalizacji związku – ani w drodze małżeństwa, ani w żaden inny sposób. Nie pozwala na wspólne rodzicielstwo. Nie uznaje emocjonalnych, rodzinnych i rzeczywistych relacji, które i tak istnieją, nierzadko potwierdzone niedyskryminującym prawem innego państwa UE. Chociaż utrzymując taki stan rzeczy, wskazane państwa skutecznie zniechęcają wiele osób LGBTIQ do pozostania w nich, przyjazdu lub powrotu do nich, nie sprawiają, że tęcza rodziny znikną. Wręcz przeciwnie – zmiany społeczne sprawiają, że coraz więcej osób w sposób otwarty mówi nie tylko o swojej tożsamości i orientacji, ale też o rodzinach, które tworzą. Coraz częściej i głośniejszy słychać też głosy sprzeciwu i postulaty niezbędnych zmian.

Niniejsza publikacja zbiera takie głosy z sześciu państw, w których prawo do ochrony życia rodzinnego osób LGBTIQ jest systemowo naruszane.



Organizacje społeczeństwa obywatelskiego, reprezentujące społeczność LGBTIQ i działające na jej rzecz, wskazały w kolejnych rozdziałach na kluczowe problemy prawne, z którymi tęcze rodziny mierzą się w ich krajach, podkreślając także ostatnie lub planowane zmiany, sygnalizując istotne orzeczenia sądowe oraz prowadzone postępowania strategiczne, jak również zarysowując kontekst sytuacji społecznej. Co szczególnie istotne, każdy rozdział zakończono rekomendacjami zmian na poziomie krajowym, które pozwoliłyby, w ocenie autorów i autorek, poprawić sytuację tęczy rodzin w ich państwie.

Podczas gdy każdy z rozdziałów krajowych stanowi odrębną całość, czytane razem pozwalają dostrzec liczne podobieństwa systemowe. Jeden wspólny element wszystkich omawianych w publikacji państw – fakt ich przynależności do Unii Europejskiej – został natomiast niejako wyciągnięty przed nawias. Pierwszy rozdział, dotyczący prawa unijnego, już od początku stawia jednoznaczną tezę: sytuacja tęczy rodzin to także sprawa UE. Choć zapewnienie osobom LGBTIQ ochrony ich prawa do życia rodzinnego w prawie krajowym pozostaje niewątpliwie kompetencją (i obowiązkiem) państw członkowskich, Unia może (i powinna) zapewnić tęczowym rodzinom ochronę w sytuacjach transgranicznych. Rekomendacje konkretnych działań w tym zakresie podsumowują rozdział pierwszy, wprowadzając jednocześnie w dalszą część publikacji, dotyczącą wspomnianych już systemów krajowych.

Wierzymy w zmiany i pracujemy na ich rzecz każdego dnia. Do ich przeprowadzenia niezbędne jest natomiast budowanie świadomości o istniejących nierównościach, mówienie głośno, że wiele rodzin prawo krzywdzi, a nie chroni. Liczymy na to, że niniejsze rekomendacje będą pomocnym narzędziem dla tych, którzy chcą mówić, a jednocześnie sygnałem i drogowskazem dla tych, którzy może w końcu zaczną słuchać.

Milena Adamczewska-Stachura, LL.M. Prawniczka specjalizująca się w prawie antydyskryminacyjnym, zwłaszcza w ochronie praw osób LGBT+; w latach 2019–2020 w Zespole ds. Równego Traktowania Rzecznika Praw Obywatelskich; obecnie koordynatorka grupy prawnej Stowarzyszenia Miłość Nie Wyklucza.



1. Unia Europejska





1. Unia Europejska

Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej zapewnia każdemu ochronę życia rodzinnego i prywatnego, a także ochronę przed dyskryminacją ze względu na orientację seksualną lub tożsamość płciową. Jednak ze względu na ograniczenia kompetencji UE w obszarze prawa rodzinnego i luki w prawodawstwie unijnym, państwa członkowskie nie są zobowiązane, na mocy prawa UE, do zagwarantowania osobom LGBTIQ i ich rodzinom równego dostępu do prawa do zawarcia małżeństwa, zawierania zarejestrowanych związków partnerskich oraz posiadania dzieci lub ich przysposobienia, wspólnie lub w charakterze drugiego rodzica. W związku z tym sytuacja „tęczowych rodzin” (rodzin składających się z pary osób tej samej płci i ewentualnie dzieci, które wspólnie wychowują) zależy od ustawodawstwa krajowego i różni się w poszczególnych państwach członkowskich, przy czym sześć z nich (Bułgaria, Łotwa, Litwa, Polska, Rumunia i Słowacja) nie gwarantuje żadnej ochrony prawa do poszanowania życia rodzinnego osobom LGBTIQ.

Podczas gdy sytuacja wewnętrzna w tych państwach członkowskich oraz zalecenia dla poszczególnych krajów zostaną omówione w dalszej części raportu, nie można jednak uznać, że sytuacja tęczy rodzin całkowicie wykracza poza zakres kompetencji UE. Osoby LGBTIQ, podobnie jak wszyscy obywatele Unii Europejskiej, przemieszczają się między państwami członkowskimi UE i mają, na mocy art. 21 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, niepodważalne prawo zarówno do tego, jak i do swobodnego wyboru miejsca zamieszkania. Ponadto, w przypadku rodzin utworzonych przez obywateli UE i obywateli państw trzecich, prawo wtórne (dyrektywa 2004/38) gwarantuje im prawo do łączenia rodzin.

Jednak korzystając ze swobody przemieszczania się i prawa do łączenia rodzin, tęcze rodziny napotykają liczne przeszkody, wynikające głównie z różnic w ustawodawstwach krajowych i odmowy uznania przez niektóre państwa członkowskie ich więzów rodzinnych, czy to między partnerami (pozostającymi lub niepozosta-



jącymi w związku małżeńskim), czy też między osobami LGBTIQ i ich dziećmi. W praktyce oznacza to, że pary osób tej samej płci (małżeństwa, zarejestrowane związki partnerskie bądź związki niesformalizowane), z dziećmi lub bez, mogą być uznawane za rodzinę równą rodzinie utworzonej przez partnerów różnej płci w jednym państwie członkowskim, ale po przekroczeniu granicy z innym państwem członkowskim mogą być zgodnie z prawem uznane za osoby obce – zarówno wobec siebie nawzajem, jak i wobec swoich dzieci, które nagle, zamiast dwojga prawnie uznanych rodziców, mają jednego lub nawet żadnego (w przypadku braku uznawania macierzyństwa zastępczego).

Sytuacja tęczy rodziny, która chce skorzystać ze swobody przemieszczania się i przenieść się lub powrócić do jednego z sześciu państw członkowskich, które nie chronią praw osób LGBTIQ do poszanowania życia rodzinnego, zależy od kilku czynników, głównie: powiązań prawnych pomiędzy członkami rodziny, posiadania – lub nie – obywatelstwa państwa UE, ustawodawstwa krajowego w państwie, do którego się przemieszczają lub do którego powracają, a także zakresu uznania prawnego, jakiego potrzebują. W świetle dyrektywy 2004/38 i orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej nie ma wątpliwości, że każde państwo członkowskie jest prawnie zobowiązane do uznania co najmniej małżeństwa osób tej samej płci zawartego między obywatelem UE i obywatelem państwa trzeciego, w celu udzielenia temu drugiemu zezwolenia na pobyt. Jednak w praktyce nawet to może stanowić problem: przykładem jest tu Rumunia, która nie zastosowała się do wyroku TSUE w sprawie Coman & Hamilton (2018).

Bycie sobą nie jest ideologią. Jest twoją tożsamością. Nikt nie ma prawa nikomu jej odbierać. Chcę postawić sprawę jasno — strefy wolne od LGBTQI to strefy pozbawione człowieczeństwa. I nie ma na nie miejsca w naszej Unii. Aby zapewnić wsparcie całej społeczności, Komisja wkrótce przedstawi strategię wzmocnienia praw osób LGBTQI. W tym celu będę również dążyć do wzajemnego uznania związków pokrewieństwa w UE. Jeżeli jest się rodzicem w jednym kraju, jest się rodzicem w każdym kraju.

**Ursula von der Leyen,
przewodnicząca Komisji Europejskiej**



Niemniej jednak problemy z korzystaniem z prawa do łączenia rodzin to tylko wierzchołek góry lodowej trudności, z jakimi borykają się tęczne rodziny w UE w sytuacjach transgranicznych (a więc przy korzystaniu ze swobody przemieszczania się). Ten transgraniczny wymiar omawianych sytuacji skutkuje również możliwością zastosowania ochrony na mocy Karty Praw Podstawowych. Karta – zgodnie z jej art. 51 – ma bowiem zastosowanie do państw członkowskich tylko w zakresie, w jakim stosują one prawo Unii (co w interpretacji TSUE oznacza – kiedy działają w ramach prawa unijnego). W związku z tym, gdy tęczne rodziny korzystają ze swobody przemieszczania się i prawa do łączenia rodzin, państwa członkowskie są prawnie zobowiązane do przestrzegania ich podstawowych praw określonych w Karcie, w tym prawa do niedyskryminacji oraz prawa do ochrony życia prywatnego i rodzinnego.

Podczas gdy krajowe prawo rodzinne wchodzi w zakres kompetencji państw członkowskich, Unia Europejska ma kompetencje w zakresie swobody przemieszczania się jej obywateli, a to wystarczy, aby rozwiązać przynajmniej niektóre przeszkody z jakimi borykają się tęczne rodziny, przenosząc się lub powracając do państw członkowskich, które nie chronią prawa do poszanowania życia rodzinnego osób LGBTIQ.

„Jeśli jesteś rodzicem w jednym kraju, jesteś rodzicem w każdym kraju” – oświadczyła przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen w orędziu o stanie Unii w 2020 r. W Strategii na rzecz równości osób LGBTIQ na lata 2020–2025 Komisja doprecyzowała tę obietnicę, stwierdzając, że będzie dążyła do wzajemnego uznawania więzi rodzinnych w UE i proponuje horyzontalną inicjatywę legislacyjną, aby wesprzeć i poprawić ochronę tęczy rodzin w sytuacjach transgranicznych.

Działania UE w tym zakresie powinny być zgodne z następującymi rekomendacjami:



Zalecenia:

Legislacyjne i sądownicze

- Komisja Europejska powinna zaproponować horyzontalną inicjatywę legislacyjną zobowiązującą wszystkie państwa członkowskie do uznania, na potrzeby prawa krajowego, pochodzenia dziecka zgodnie z jego aktem urodzenia wydanym w innym państwie członkowskim, niezależnie od płci lub tożsamości płciowej rodziców lub ich stanu cywilnego.
- Jako środek tymczasowy Komisja Europejska powinna zadbać o to, aby wszystkie państwa członkowskie uznawały pochodzenie dziecka na potrzeby korzystania z praw przyznanych obywatelom Unii przez prawo UE, w szczególności swobodnego przepływu obywateli, a także przestrzegały obowiązku wydania dokumentu tożsamości lub dokumentu podróży wskazującego osoby wymienione w akcie urodzenia jako rodziców, zgodnie z opinią Rzecznika Generalnego TSUE w sprawie C-490/20.
- Komisja Europejska powinna zaproponować horyzontalną inicjatywę legislacyjną zobowiązującą wszystkie państwa członkowskie do uznania, na potrzeby prawa krajowego, małżeństwa lub zarejestrowanego związku partnerskiego zawartego w innym państwie członkowskim, niezależnie od płci lub tożsamości płciowej małżonków lub partnerów.
- Rada UE powinna przyjąć dyrektywę w sprawie wdrożenia zasady równego traktowania osób bez względu na wyznanie, światopogląd, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną, zaproponowaną przez Komisję w 2008 r. i od tego czasu blokową przez Radę.
- Komisja Europejska powinna podjąć działania przeciwko Rumunii za niezastosowanie się do wyroku TSUE w sprawie Coman & Hamilton i zbadać, czy wszystkie państwa członkowskie właściwie stosują prawo UE w podobnych sprawach.



Nielegislacyjne

- Komisja Europejska powinna dokonać przeglądu wytycznych dotyczących swobodnego przemieszczania się, aby odzwierciedlić w nich różnorodność tęczy rodzin, w tym rodzin osób transpłciowych.
- Komisja Europejska powinna zaproponować komunikat wyjaśniający zakres dyrektywy 2004/38 tak, aby używane w niej terminy „partner”, „rodzic”, „dziecko”, „bezpośredni zstępny” i „bezpośredni wstępny” odnosiły się również do par osób tej samej płci, osób transpłciowych i ich dzieci.
- Unia Europejska powinna wspierać litygacje strategiczne, prowadzone przez organizacje pozarządowe w celu rozszerzenia ochrony praw gwarantowanej tęczowym rodzin wyrokami TSUE i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.



2. Bułgaria



Organizacja partnerska

bilitis



2. Bułgaria

Prawa tęczy rodzin nie są w Bułgarii chronione żadnym instrumentem prawnym. Konstytucja przewiduje zawarcie małżeństwa wyłącznie między osobami różnej płci. Nie istnieje żadna inna, poza małżeństwem, forma prawnego uznania rodziny. Ustawodawstwo przewiduje uznanie praw do poszanowania życia rodzinnego tylko w odniesieniu do par małżeńskich – które z definicji składają się z dwóch osób różnej płci – i dla żadnej innej formy wspólnego pożycia. Wskutek tej próżni prawnej tęczy rodziny nie mają prawa do wspólnego przysposobienia dziecka, dostępu do usług zdrowia reprodukcyjnego jako rodzina, dziedziczenia i wielu innych praw socjalnych, ekonomicznych i obywatelskich.

W różnych przepisach prawa o różnym poziomie znaczenia rozproszone są różne definicje rodziny, ale żadna z nich nie obejmuje rodzin tęczy, ze względu na pierwotne ograniczenie w konstytucji znaczenia terminu „małżonkowie” do osób różnej płci. Kodeks rodzinny, jako główny akt normatywny regulujący stosunki rodzinne, nie definiuje pojęcia „rodzina”. Definicję rodziny można znaleźć w Ustawie o zasiłkach rodzinnych, która oprócz małżonków za typ rodziny uznaje również konkubentów i ich wspólne dzieci. Biorąc jednak pod uwagę, że prawo bułgarskie nie przewiduje możliwości posiadania przez osoby tej samej płci jakichkolwiek uznanych wspólnych dzieci, definicja ta ma również zastosowanie tylko do par osób różnej płci. Większość miejsc, w których można znaleźć definicje rodziny, odnosi się do rodziny jako do pary. Wspomniana Ustawa o zasiłkach rodzinnych uwzględnia również typ rodziny obejmującej rodzica i jego małoletnie dzieci (urodzone, uznane prawnie lub adoptowane). Definicja ta obejmuje samotnych rodziców LGBTI z ich biologicznymi dziećmi, chociaż nie jest to wyraźnie wskazane. Samotni rodzice LGBTI i ich biologiczne dzieci mają prawo do takich samych świadczeń socjalnych jak inni samotni rodzi-

Żona mojej przyjaciółki miała wypadek samochodowy, ale nie wpuszczono jej do karetki. Usłyszała, że „dla pacjentki jest nikim”.

Bułgaria



ce. Definicja rodziny zastępczej w Ustawie o ochronie dzieci to osoba lub dwoje małżonków, z którymi zamieszkuje dziecko. Zgodnie z tą definicją tęczy rodzina nie może zostać rodziną zastępczą, ale jeden z partnerów może ubiegać się o zostanie rodzicem zastępczym. Prawo do przysposobienia dziecka jest największym wyzwaniem – zarówno przysposobienie przez drugiego rodzica, jak i przysposobienie przez samotnego rodzica. Nasze badania pokazują, że gdy osoba LGBTI ubiega się o adopcję, może spotkać się z odmową ze względu na silnie homo-/transfobiczne podejście władz adopcyjnych.

W następstwie sprawy Coman przeciwko Rumunii, w Bułgarii udało się również zagwarantować prawo do swobodnego przemieszczania się rodzinom LGBTI. W dniu 24 lipca 2019 r. Sąd Najwyższy Bułgarii utrzymał w mocy orzeczenie Sądu Administracyjnego Miasta Sofii z 2018 r. przyznające prawo pobytu małżonkowi tej samej płci obywatela UE – zgodnie z wyrokiem w sprawie Coman przeciwko Rumunii. Orzeczenie to nie legalizuje małżeństw osób tej samej płci, ale uznaje prawo do swobodnego przemieszczania się małżonków obywateli UE będących osobami tej samej płci i jest pierwszym orzeczeniem sądu uwzględniającym istnienie małżeństwa między obywatelami tej samej płci.

Obecnie drugi rodzic dziecka urodzonego w związku partnerskim osób tej samej płci, prawnie uznanym za granicą, nie może zostać uwzględniony w akcie urodzenia, jeśli dokument ten jest wydany przez państwo bułgarskie. Obecnie toczy się postępowanie z udziałem organizacji LGBT Deystvie, które ma na celu zmianę tej praktyki. Prawa drugiego rodzica, w małżeństwie lub zarejestrowanym związku partnerskim zawartym za granicą, nie są uznawane. W 2019 r. toczyła się zakończona pozytywnym rezultatem sprawa sądowa, w której Sąd Okręgowy w Sofii orzekł, że kobieta w małżeństwie jedнопłciowym, zawartym za granicą, może przyjąć nazwisko swojej partnerki. Wyrok ten nie oznacza jednak automatycznego uznawania wszystkich praw socjalnych i ekonomicznych, którymi cieszą się małżonkowie różnej płci.

Jednocześnie w wyniku szerokich kampanii anty-LGBTI i przeciwko tzw. „ideologii gender” w ostatnich latach obserwujemy spadek społecznej akceptacji osób LGBTI i tęczy rodzin. Widać to wyraź-



nie w porównaniu wyników Eurobarometru dotyczących osób LGBTI z 2015 r. i 2019 r. Według Eurobarometru z 2019 r. bułgarskie społeczeństwo wykazuje jeden z najniższych poziomów akceptacji dla osób LGBTI w UE. W większości pytań dotyczących akceptacji Bułgaria zajmuje ostatnie miejsce. Na przykład tylko 39% (51% w 2015 r.) osób w pełni zgadza się, że geje, lesbijki i osoby biseksualne powinny mieć takie same prawa jak osoby heteroseksualne, tylko 20% (27% w 2015 r.) uważa, że nie ma nic złego w stosunkach seksualnych między osobami tej samej płci, a tylko 16% (17% w 2015 r.) jest zdania, że małżeństwa osób tej samej płci powinny być dozwolone w całej Europie (najniższy wynik w UE).

Zalecenia:

1. Przyjęcie ustawy lub zmiana obecnego Kodeksu rodzinnego Republiki Bułgarii w celu uwzględnienia związków partnerskich, zawieranych przez pary jedno- i różnopłciowe.
2. Uznawanie małżeństw osób tej samej płci zawartych w innych państwach członkowskich UE lub państwach trzecich, na potrzeby korzystania z prawa do swobodnego przemieszczania się w Republice Bułgarii.
3. Uznawanie aktów urodzenia dzieci urodzonych w rodzinach jednopłciowych w innych państwach członkowskich UE lub państwach trzecich, na potrzeby korzystania z prawa do swobodnego przemieszczania się w Republice Bułgarii oraz zgodnie z Konwencją o prawach dziecka.



3. Łotwa





3. Łotwa

Artykuł 110 Konstytucji Republiki Łotewskiej (Satversme) stanowi: „Państwo chroni i wspiera małżeństwo, rodzinę, prawa rodziców i dziecka [...]”, natomiast art. 35 Kodeksu cywilnego: „małżeństwo między osobami tej samej płci jest zabronione”. Dlatego Łotwa nadal znajduje się wśród sześciu państw członkowskich UE, w których nie ma absolutnie żadnej ochrony par jedнопłciowych. 12 listopada 2020 r. Trybunał Konstytucyjny (Satversmes) wydał orzeczenie nr 2019-33-01 w sprawie prawa pary jedнопłciowej do urlopu rodzicielskiego, gdzie uznał, że przepis art. 150 ust. 1 Kodeksu pracy w zakresie, w jakim nie zapewnia ochrony i wsparcia partnerce matki ze względu na urodzenie dziecka, jest niezgodny ze zdaniem pierwszym artykułu 110 Konstytucji. Na mocy orzeczenia Trybunału przestanie on obowiązywać 1 czerwca 2022 r. W dniu 8 kwietnia 2021 r. Trybunał Konstytucyjny wydał orzeczenie nr 2020-34-03, w którym stwierdził, że zniesiona zostanie zasada, zgodnie z którą partner osoby tej samej płci uiszcza wyższą opłatę urzędową z tytułu spadku po zmarłym partnerze niż małżonek; obecnie taka opłata urzędowa jest 60 razy wyższa niż w przypadku małżonka. Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego przewiduje, że zasada ta przestanie obowiązywać 1 czerwca 2022 r.

Państwo staje między nami i nie pozwala nam zbudować silnej rodziny.

Łotwa

Ustawodawstwo łotewskie nie zawiera obecnie jasnej definicji rodziny. Artykuł 214 Kodeksu cywilnego definiuje rodzinę wąsko: „[...] rodzina składa się z małżonków i ich dzieci, gdy są nadal częścią wspólnego gospodarstwa domowego”. 7 stycznia 2021 r. prawicowa partia polityczna Zjednoczenie Narodowe (Nacionālā Apvienība) przedłożyła w łotewskim parlamencie (Saeima) projekt ustawy zmieniającej konstytucję, która ma na celu zdefiniowanie pojęcia rodziny jako związku mężczyzny i kobiety. Projekt ustawy proponuje sformułowanie art. 110 konstytucji w następujący sposób: „Państwo chroni i wspiera małżeństwo – związek kobiety i mężczyzny, rodzinę opartą na małżeństwie, pokrewieństwie lub adopcji, prawa rodziców i dziecka, w tym prawo do dorasta-



nia w rodzinie opartej o matkę (kobietę) i ojca (mężczyznę). Państwo szczególnie pomaga dzieciom niepełnosprawnym, pozostawionym bez opieki rodzicielskiej lub dotkniętym przemocą”. 14 stycznia 2021 r. parlament z 47 głosami za, przy 25 przeciw, 21 wstrzymujących się i 7 nieobecnych przekazał projekt do wszystkich komisji parlamentarnych, ustanawiając Komisję Prawną jako komisję odpowiedzialną.

Zgodnie z art. 110 konstytucji Łotwy i art. 35 Kodeksu cywilnego małżeństwa i zarejestrowane związki partnerskie zawarte za granicą nie są uznawane. To samo dotyczy uznawania rodzin z dziećmi urodzonymi w rodzinach jedнопłciowych za granicą.

W badaniu przeprowadzonym w lutym 2021 r. przez wiodącą agencję badawczą SKDS 55% respondentów odpowiedziało, że ma neutralne nastawienie do osób homoseksualnych, prawie 20% odpowiedziało, że popiera osoby homoseksualne, a 22% – że je potępia. Dane te pokazują wzrost pozytywnych postaw społecznych wobec osób LGBT. Z badania wynika, że 55,6% respondentów uważa, że należy przyjąć ustawę o wspólnym zamieszkiwaniu (Dzīvesbiedru likums), a 44% zgadza się, że takie prawa powinny być przyznawane również parom jedнопłciowym. Omawiane badanie obejmowało również dane na temat postaw społecznych wobec dzieci żyjących w rodzinach jedнопłciowych: 75% respondentów zgodziło się, że dzieci żyjące w parze osób tej samej płci muszą mieć takie same prawa jak inne dzieci.



Zalecenia:

1. Rozszerzenie definicji rodziny w Kodeksie cywilnym tak, by obejmowała również pary osób tej samej płci oraz pary żyjące w niezarejestrowanych związkach partnerskich.
2. Przyjęcie regulacji prawnych chroniących wszystkie rodziny, na przykład dotyczących związków partnerskich albo wspólnego zamieszkiwania.
3. Wdrożenie orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego nr 2019-33-01 i 2020-34-03.
4. Przyjęcie regulacji obejmujących ochroną rodziny osób tej samej płci, które zawarły małżeństwo albo zarejestrowany związek partnerski za granicą.



4. Litwa



Organizacja partnerska





4. Litwa

Ustawa o równym traktowaniu zawiera definicję członków rodziny, która wyszczególnia tylko małżonków i bezpośrednich zstępnych, wyłączając w ten sposób osoby pozostające w (zarejestrowanych) związkach partnerskich z ochrony prawnej w przypadku dyskryminacji ze względu na obywatelstwo. Partnerzy obywateli z krajów, w których te związki są legalnie zarejestrowane, nie są na Litwie uznawani za członków rodziny i nie mogą składać indywidualnych skarg dotyczących zarzutu dyskryminacji ze względu na obywatelstwo. W dniu 22 stycznia 2020 r. rząd Republiki Litewskiej zaproponował zniesienie tej klauzuli i zdefiniowanie członków rodziny zgodnie z definicją zawartą w ustawie o statusie prawnym cudzoziemców, tj. włączenie osób pozostających w (zarejestrowanych) związkach partnerskich do definicji członków rodziny.

11 stycznia 2019 r. Trybunał Konstytucyjny Republiki Litewskiej wydał orzeczenie w sprawie prawnego uznania związków jedнопłciowych zawartych za granicą. Mimo że Trybunał orzekł w wąskiej kwestii – czy współmałżonkowi tej samej płci przysługuje zezwolenie na pobyt na podstawie prawa do łączenia rodzin – poczynił kilka istotnych uwag, powtarzając, że konstytucyjna koncepcja życia rodzinnego obejmuje pary w stabilnych faktycznych związkach (pkt [325] orzeczenia). Dlatego zaleca się rozszerzenie definicji członków rodziny w Ustawie o równym traktowaniu w celu zapewnienia skutecznej ochrony przed dyskryminacją ze względu na obywatelstwo (zarejestrowanych) partnerów obywateli państw EOG.

Ustawa o wzmacnianiu rodziny (obowiązująca od 1 marca 2018 r.),
Ustawa o podstawach ochrony praw dziecka (obowiązująca od 1 lipca

**Możemy rozmawiać
o przyznaniu parom tej
samej płci prawa do adopcji,
nadaniu pełnych praw
rodzinnych czy nawet
częściowych zabezpieczeń,
ale szczerze mówiąc,
patrząc z punktu w którym
jesteśmy, przyznanie
jakichkolwiek praw już
zrobiłoby różnicę.**

Litwa



2018 r.) oraz Kodeks cywilny (obowiązujący od 1 lipca 2018 r.) wprowadziły koncepcję komplementarności macierzyństwa i ojcostwa definiowaną jako podstawowa potrzeba posiadania przez dziecko dwojga rodziców lub rodziców adopcyjnych różnej płci. Zasada „komplementarności macierzyństwa i ojcostwa” ma mieć zastosowanie w zapewnieniu ochrony praw dziecka i świadczeniu pomocy rodzinie. Zasada ta potencjalnie niesie ze sobą możliwość dyskryminacji ze względu na orientację seksualną, ponieważ rodzicielstwo osób tej samej płci może zostać uznane za niezgodne z najlepiej pojętym interesem dziecka. Taka zasada może kolidować z prawem do życia prywatnego i rodzinnego, równości i niedyskryminacji (art. 17 i art. 26 Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych).

Artykuł 3.229 litewskiego Kodeksu cywilnego (2000) jest obecnie skonstruowany w sposób dyskryminujący wobec par osób tej samej płci – w jego świetle związek partnerski może być jedynie związkiem osób różnej płci. Spośród 19 państw członkowskich Rady Europy, które uznają jakąś formę zarejestrowanego związku partnerskiego inną niż małżeństwo, tylko Litwa wydaje się zastrzegać ją konkretnie dla par różnopłciowych.



Zalecenia:

1. Rozszerzenie definicji „członka rodziny” w Ustawie o równym traktowaniu tak, aby zapewnić skuteczną ochronę przed dyskryminacją ze względu na obywatelstwo (zarejestrowanym) partnerom obywateli państw EOG.
2. Wdrożenie art. 3.229 litewskiego Kodeksu cywilnego w taki sposób, by instytucja związku partnerskiego była niezależna od płci.
3. Zniesienie potencjalnie dyskryminującej zasady „komplementarności macierzyństwa i ojcostwa”.
4. Wzmocnienie interdyscyplinarnych działań mających na celu upowszechnienie zasady równości praw rodzin.



5. Polska



Organizacja partnerska





5. Polska

W 2021 r. Polska znalazła się na ostatniej pozycji wśród państw członkowskich UE w rankingu ILGA-Europe Rainbow Index¹. W kategorii „Rodzina”, która odnosi się do równości małżeńskiej, zarejestrowanych związków partnerskich, przysposobienia wspólnego i przysposobienia przez drugiego rodzica, wynik Polski od lat wynosi „0”. Związki osób tej samej płci nie są prawnie uznane, a prawo nie gwarantuje żadnych praw rodzinom zakładanym przez osoby LGBTI. Wyłącznie pary pozostające w związku małżeńskim mają prawo do wspólnego przysposobienia dziecka. Dostęp do technologii wspomaganey prokreacji, wykorzystywanych w leczeniu niepłodności, mają pary małżeńskie i pary pozostające w związkach nieformalnych – ale nie pary jedнопłciowe. W celu przeprowadzenia prawnej procedury uzgodnienia płci konieczny jest rozwód (wynika to jednak wyłącznie z praktyki i nie jest uregulowane w przepisach ustawowych), a osoba transpłciowa po uzgodnieniu płci może poślubić tylko osobę przeciwnej płci. Prawa reprodukcyjne osób transpłciowych nie są uznawane, gdyż wobec braku przepisów regulujących ich rodzicielstwo, sytuacja dziecka urodzonego przez mężczyznę transpłciowego lub poczętego przez transpłciową kobietę w dużej mierze zależy od decyzji poszczególnych urzędów stanu cywilnego lub orzeczeń sądowych w poszczególnych sprawach.

Ani Konstytucja RP, ani Kodeks rodzinny i opiekuńczy nie definiują pojęć „rodzina” i „rodzicielstwo”. Definicja „rodziny” zawarta jest tylko w Ustawie o pomocy społecznej z 2004 r., która stanowi, że rodzina to „osoby spokrewnione lub niespokrewnione pozostające w faktycznym związku, wspólnie zamieszkujące i gospodarujące”². Podobne podejście zastosował Sąd Najwyższy przy interpretacji pojęć „osoba pozostająca we wspólnym pożyciu” i „osoba najbliższa”. W przypadku obydwu terminów Sąd Najwyższy uznał, że mogą one odnosić się do osób tej samej

1 Zob. Rainbow Europe Index 2021, dostępne na stronie: <https://www.rainbow-europe.org/#8653/0/0>.

2 Zob. art. 6 pkt 14 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. z 2020 r. poz. 1876).



płci³. W praktyce jednak orzeczenia te mają pozytywne konsekwencje tylko w bardzo nielicznych sytuacjach – m.in. w sytuacji sukcesji najmu po zmarłym partnerze (ale nie dziedziczenia ustawowego) oraz w odniesieniu do praw uczestników postępowania karnego (np. prawo do odmowy składania zeznań).

Artykuł 18 Konstytucji RP stanowi, że „małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej”. Jedna strona debaty twierdzi, że jest to przeszkodą do wprowadzenia równości małżeńskiej. Z drugiej strony, opinie wybitnych przedstawicieli i przedstawicielek doktryny potwierdzają, że artykuł 18 nie ustanawia w żadnym wypadku definicji małżeństwa, a jedynie wskazuje, że małżeństwa heteroseksualne znajdują się pod ochroną i opieką państwa. Przepis ten nie wyklucza więc istnienia małżeństw osób tej samej płci, a wyłącznie przyznaje pewien status małżeństwom osób różnej płci⁴.

Mimo to, sądy niezmiennie opierają na art. 18 Konstytucji swoje orzeczenia w sprawach par osób tej samej płci, które usiłują zawrzeć związek małżeński oraz w sprawach par, które zawarły związek małżeński lub zarejestrowały związek partnerski za granicą i ubiegają się o jego rejestrację w Polsce. Dlatego też obecnie nie jest możliwe zarejestrowanie w Polsce aktu małżeństwa lub świadectwa zawarcia związku partnerskiego przez osoby tej samej płci. Toczą się jednak postępowania strategiczne w tej kwestii, w tym sprawy zakomunikowane Polsce przez Europejski Trybunał Praw Człowieka w 2020 r.⁵

Gdy idę ulicą z moim partnerem, właściwie bez przerwy boję się, że ktoś zrobi nam krzywdę.

Polska

3 Zob. uchwała SN z 28 listopada 2012 r. sygn. akt III CZP 65/12 i uchwała SN z 25 lutego 2016 r., sygn. akt I KZP 20/15.

4 Taki pogląd reprezentuje m.in. prof. E. Łętowska, zob. film „Artykuł 18”, reż. B. Staszewski, szczegóły dostępne na <https://mnw.org.pl/biblioteczka/film-artykul-18/>

5 Zob. informacje dostępne na stronie <https://mnw.org.pl/tematy/polskie-pary-w-strasburgu/>.



Sytuacja prawna rodziców tej samej płci i ich dzieci urodzonych za granicą jest niepewna i ulega ciągłym zmianom, zależąc od orzecznictwa i praktyki urzędów stanu cywilnego. W większości przypadków rodzicielstwo rodzica społecznego (rodzica, który nie jest biologicznie spokrewniony z dzieckiem) nie jest uznawane, ponieważ sądy twierdzą, że rodzicami mogą być tylko dwie osoby przeciwnej płci (pojęcie „rodzice” nie jest jednak zdefiniowane wprost w przepisach prawa). W niektórych przypadkach dzieci tej samej płci mają problemy nawet z uzyskaniem polskiego dowodu osobistego i paszportu, ponieważ urzędy stanu cywilnego odmawiają transkrypcji wydanych za granicą aktów urodzenia, w których jako rodzice wskazane są osoby tej samej płci⁶. W tego typu sprawach toczy się obecnie litygacja strategiczna, która obejmuje m.in. sprawę zakomunikowaną Polsce przez Europejski Trybunał Praw Człowieka w 2020 r.⁷, a także sprawę przed Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej, z pytania prejudycjalnego Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie⁸.

Pary osób tej samej płci i rodziny LGBTI stosują różne strategie radzenia sobie z brakiem prawnego uznania ich relacji. Partnerzy mogą udzielać sobie nawzajem różnego rodzaju upoważnień – np. do reprezentowania w różnych oficjalnych sytuacjach, jednak zakres tego typu rozwiązań jest bardzo ograniczony. W praktyce, jak wykazały przeprowadzone badania, sytuacja często zależy od uprzywilejowania społecznego i finansowego, gdyż poziom akceptacji społecznej jest wyższy w dużych miastach, szkołach prywatnych czy prywatnej opiece zdrowotnej. Generalnie postawy polskiego społeczeństwa wobec osób LGBTI są niejednoznaczne. Z jednej strony sondaże pokazują, że poparcie dla równości małżeńskiej rośnie i w 2019 r. osiągnęło poziom 42% (57% poparcia dla zarejestrowanych związków partnerskich osób tej samej

6 Więcej o problemach prawnych urodzonych za granicą dzieci, w których aktach urodzenia wskazano rodziców tej samej płci, w publikacji Biura Rzecznika Praw Obywatelskich pt. „Sytuacja prawna osób nieheteronormatywnych i transpłciowych w Polsce” z grudnia 2019 r.

7 A.P. i R.P. przeciwko Polsce, skarga nr 1298/19, zakomunikowana dnia 8 grudnia 2020 r.

8 Zob. postanowienie WSA w Krakowie z 9 grudnia 2020 r., dostępne na stronie <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-pytanie-prejudycjalne-ws-dzieci-ktorych-rodzice-sa-jednej-plci>. W podobnej sprawie bułgarskiej (C-490/20), Rzecznik Generalny TSUE wydał 15 kwietnia 2021 r. opinię, wskazującą, że Bułgaria musi wydać dla dziecka dokument tożsamości wskazujący na oboje rodziców.



płci)⁹. Z kolei 24% ankietowanych w badaniu Centrum Badania Opinii Społecznej stwierdziło w 2019 r., że osób homoseksualnych nie wolno tolerować, a 54 % było przeciwnego zdania.¹⁰

9 Zob. wyniki badań omówione na stronie <https://mnw.org.pl/tematy/badania/>.

10 „Stosunek Polaków do związków homoseksualnych”, lipiec 2019 r., komunikat z badań nr 90/2019.



Zalecenia:

1. Wprowadzenie równości małżeńskiej, czyli otwarcie instytucji małżeństwa dla par osób tej samej płci poprzez zmianę Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz innych niezbędnych przepisów prawa.
2. Alternatywnie, jako środek przejściowy, wprowadzenie instytucji zarejestrowanych związków partnerskich, otwartej dla par bez względu na płeć partnerów i gwarantującej odpowiednie prawa.
3. Umożliwienie wskazania osób tej samej płci jako rodziców w akcie urodzenia dziecka; ustalenie treści aktu urodzenia dziecka urodzonego przez mężczyznę transpłciowego lub poczętego przez kobietę transpłciową; otwarcie przysposobienia wspólnego i przysposobienia przez drugiego rodzica dla par małżeńskich lub niebędących w związku małżeńskim, niezależnie od ich płci.
4. Świadczenie usług w zakresie zdrowia reprodukcyjnego parom pozostającym i niepozostającym w związku małżeńskim bez względu na płeć partnerów, a także osobom samotnym.
5. Niezależnie od działań legislacyjnych na rzecz wprowadzenia równości małżeńskiej i praw do adopcji, natychmiastowe dostosowanie praktyki urzędów stanu cywilnego tak, aby transkrybowały zagraniczne akty małżeństwa i potwierdzenia zawarcia związków par osób tej samej płci, oraz zagraniczne akty urodzenia dzieci rodziców tej samej płci. W konsekwencji, pełne uznanie praw rodzin LGBTI w sytuacjach transgranicznych.



6. Rumunia





6. Rumunia

Rumunia nie zapewnia żadnej formy uznania i ochrony prawnej dla tęczy rodzin¹¹. W ciągu ostatnich 12 lat w parlamencie bezowocnie debatowano nad ośmioma projektami ustaw o związkach partnerskich. W 2009 r. został przyjęty nowy Kodeks cywilny, który wyraźnie zabrania parom tej samej płci zawierania małżeństw w Rumunii, a także uznawania małżeństw takich par zawartych za granicą. Przyniesienie dziecka przez tęczą rodzinę w jakikolwiek sposób jest wyraźnie zakazane. Osobom tej samej płci, które tworzą de facto wieloletnie rodziny i nie mogą zawierać małżeństw, państwo rumuńskie odmawia wszystkich praw, jakie przyznaje osobom różnej płci w momencie zawarcia przez nie związku małżeńskiego – prawa do bycia uznanym w szpitalu za członka rodziny, do bycia uznanym za członka rodziny w celu dokonania ustaleń na wypadek śmierci, do ustawowego dziedziczenia, do współubezpieczenia, do przejęcia umowy najmu, do odszkodowania cywilnego w przypadku gwałtownej śmierci, do renty rodzinnej, do rodzinnego urlopu wychowawczego, obowiązku alimentacyjnego, świadczeń dla firm rodzinnych itd.

Prawo i praktyka nie definiują rodziny ani członka rodziny, ale pojęcie „życia rodzinnego”. W 2016 r. Trybunał Konstytucyjny Rumunii stwierdził, że pojęcie życia rodzinnego jest złożone i obejmuje rodziny de facto i rodziny powstałe w wyniku małżeństwa¹². W 2018 r. Trybunał orzekł, że związek dwóch osób tej samej płci ma takie samo prawo do konstytucyjnej ochrony prawa do życia rodzinnego, jak para złożona z osób odmiennej płci¹³.

Nowy Kodeks Cywilny wyraźnie zabrania uznawania do jakichkolwiek celów małżeństw i zarejestrowanych związków partnerskich osób tej

11 Przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka toczy się obecnie 21 spraw dotyczących skarg na dyskryminację oraz brak uznania i ochrony. Zob. ETPC, Buhuceanu i Ciobotaru przeciwko Rumunii, nr 20081/19 i 20 innych skarg.

12 Trybunał Konstytucyjny Rumunii, Decyzja nr 580 z dnia 20.07.2016, ust. 40.

13 Trybunał Konstytucyjny Rumunii, Decyzja nr 534 z dnia 18.07.2018, ust. 41.



samej płci zawartych za granicą¹⁴. W 2018 r. Trybunał Konstytucyjny orzekł, że ten zakaz prawny nie powinien mieć zastosowania do przypadków małżonków, którzy korzystają ze swobody przemieszczania się na mocy prawa UE¹⁵. Decyzja ta zapadła w wyniku wyroku TSUE w sprawie Coman i inni¹⁶. Pomimo tych orzeczeń, które są obowiązkowe dla wszystkich organów, władze imigracyjne nadal odmawiają uznania statusu małżonka osobom tej samej płci¹⁷.

Związki rodzic-dziecko, w przypadku dzieci partnerów tej samej płci urodzonych za granicą, nie są uznawane w Rumunii, ponieważ nowy Kodeks cywilny surowo zakazuje uznawania małżeństw i zarejestrowanych związków partnerskich osób tej samej płci. Ponadto w akcie urodzenia wstępnie sformatowane nagłówki dla rodziców to „matka” i „ojciec”.

Stowarzyszenie ACCEPT przeprowadziło statystycznie istotne badanie dotyczące postrzegania przez społeczeństwo ochrony prawnej i uznawania par osób tej samej płci. Populacją docelową badania była populacja dorosłych mieszkańców Rumunii uprawniona do głosowania, co oznacza wszystkich mieszkańców Rumunii w wieku powyżej 18 lat, posiadających obywatelstwo rumuńskie. Z ankiety wykluczono diasporę rumuńską – populację już mającą kontakt z osobami LGBTI, które cieszą się prawem do zawarcia małżeństwa lub tworzenia innych związków cywilnych. Wielkość próby wynosiła 1064 kwestionariusze, przeprowadzone metodą CATI (Computer Assisted Telephone Interviewing) zakładającą losowy dobór respondentów. Margines błędu wyniósł ±3%, a dane gromadzono od 6 do 15 stycznia 2021 r.

14 Nowy Kodeks cywilny z 2009 r., art. 277.

15 Trybunał Konstytucyjny Rumunii, Decyzja nr 534 z dnia 18.07.2018.

16 TSUE, C-673/16 Coman i in., 5 czerwca 2018 r.

17 Sprawa Comana toczy się obecnie przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka i obejmuje skargę na wspomniane trwające naruszenia. Zob. ETPCz, skarga nr 2663/21, Relu-Adrian COMAN i inni przeciwko Rumunii, złożona 09.02.2021.

Wszystkie pary zastanawiają się, co by się stało, gdyby jedna z osób umarła i druga musiała odebrać jej ciało z kostnicy, żeby przygotować pogrzeb. Jak by nas potraktowano?

Rumunia



Na pytanie o to, jakie wyrażenie najlepiej opisuje ich opinię na temat par gejów i lesbijek, 26% respondentów stwierdziło, że pary tej samej płci powinny mieć możliwość zawarcia małżeństwa, tak jak każda inna para, a 17% wskazało ochronę prawną w ramach związku cywilnego, co daje łącznie 43% Rumunów opowiadających się za prawnym uznaniem dla par osób tej samej płci. Respondenci zostali zapytani również, jaki wpływ miałyby na ich życie, gdyby w Rumunii małżeństwa cywilne zostały pewnego dnia zalegalizowane dla par osób tej samej płci. Nie jest zaskoczeniem, że aż 71% respondentów stwierdziło, że nie wpłynie to na ich życie, podczas gdy tylko 17% uznało, że wpłynie to na nich bardzo negatywnie. Odsetek ten po raz kolejny potwierdza wynik referendum z 2018 r. w sprawie definicji rodziny w konstytucji rumuńskiej, w którym nie wzięło udziału prawie 80% populacji. Niewiele brakło, by próba wprowadzenia zakazu małżeństw osób tej samej płci do rumuńskiej konstytucji i przededefiniowania rodziny powiodła się, ponieważ minimalny próg frekwencji dla ważności referendum w Rumunii wynosi 30%.

Ponadto dzieci są często wskazywane jako kontrowersyjny temat w kontekście akceptacji przez silnie tradycyjne społeczeństwo związków osób tej samej płci oraz ich prawnego uznania i regulacji. Dane jednak przeczą temu pogładowi i pokazują wyraźnie empatię i znaczenie, jakie Rumuni przywiązują do dzieci i rodzin wychowujących dzieci. Zapytani o pary jedнопłciowe w Rumunii, które chcą razem wychowywać dzieci, respondenci zostali poproszeni o wybranie opcji, która odzwierciedla ich poglądy; 34% stwierdziło, że pary jedнопłciowe są w równym stopniu zdolne do wychowywania dzieci i powinny być dostrzegane przez prawodawstwo naszego kraju, podczas gdy 18% zauważyło, że niektóre pary tej samej płci już wychowują dzieci w Rumunii i mogą potrzebować ochrony prawnej. Tak więc 52% Rumunów akceptuje istnienie lub możliwość uznania w naszym kraju osób LGBTI będących rodzicami.

Przeprowadzone przez ACCEPT badanie ilościowe pokazuje, że w populacji młodych dorosłych poziom akceptacji jest jeszcze wyższy. 56% osób w wieku od 18–34 lat zgadza się, że pary jedнопłciowe powinny korzystać z ochrony prawnej: 42% wskazuje małżeństwo, podczas



gdy tylko 12% popiera słabszą formę uznania prawnego. Co więcej, we wszystkich grupach wiekowych widzimy, że w odniesieniu do par jedнопłciowych to właśnie małżeństwo, z całą siecią powiązanych z nim znaczeń, jest formą prawną preferowaną przez społeczeństwo rumuńskie w stosunku do innych typów związków cywilnych. Nawet w grupie wiekowej 65+, gdzie 30% Rumunów popiera prawną regulację związków osób tej samej płci, widzimy, że 17% wskazuje na małżeństwo, podczas gdy tylko 13% na inne rodzaje związków cywilnych.

Zalecenia:

1. Przyjęcie przepisów zapewniających uznanie i ochronę rodzin osób tej samej płci na równych zasadach z rodzinami tworzonymi przez pary różнопłciowe.
2. Natychmiastowa zmiana praktyk organów imigracyjnych i wdrożenie wyroku TSUE C-673/16 w sprawie Coman i inni oraz orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego nr 534 z dnia 18 lipca 2018 r.



7. Słowacja



Organizacja partnerska



iniatíva
inakost'



7. Słowacja

Najważniejszym instrumentem słowackiego systemu prawnego dotyczącym rodziny jest Ustawa o rodzinie (ustawa nr 36/2005 Coll). Nie zawiera ona bezpośredniej definicji rodziny, jednak stanowi, że rodzina oparta na małżeństwie jest podstawą społeczeństwa. Artykuł 1 tej ustawy, jak również art. 41 konstytucji definiują małżeństwo jako „wyjątkowe połączenie kobiety i mężczyzny”. Takie sformułowanie zawarte w ustawodawstwie słowackim stanowi poważną przeszkodę dla zmian i dalszych działań rzeczniczych. Ponadto zawarte za granicą małżeństwa i związki partnerskie par jedнопłciowych nie są uznawane przez Słowację. Rodzi to różnorakie trudności. Przykładowo, jeśli małżonek [tej samej płci] obywatela Słowacji pochodzi z Nowej Zelandii, ma problem z otrzymaniem pozwolenia na pobyt, natomiast w przypadku małżeństw heteroseksualnych mąż/żona z Nowej Zelandii otrzymuje automatycznie na 5 lat pozwolenie na pobyt, a po tym okresie ma możliwość ubiegania się o bezterminowe pozwolenie na pobyt. Przeszkodą jest definicja małżeństwa zawarta w prawie krajowym oraz brak instytucji rejestrowanego związku partnerskiego.

Tęczowe rodziny, co do zasady, nie są uznawane przez państwo słowackie. Nie ma możliwości zawarcia związku małżeńskiego ani zarejestrowania związku partnerskiego. Istnieje możliwość przysposobienia dziecka przez osobę samotną lub małżeństwo; ponieważ pary tej samej płci są wykluczone z możliwości zawarcia małżeństwa, nie mogą przysposobić dziecka. Istnieje możliwość przejścia procedury zapłodnienia in vitro, jednak w akcie urodzenia dziecka znajdzie się tylko rodzic biologiczny. Ponadto dane z przeprowadzonych przez Inicjatywę Inakosť grupy fokusowej i wywiadów pogłębionych wskazują, że w przypadku, gdy osoba żyjąca w związku jedнопłciowym chce poddać się zapłodnieniu in vitro w towarzystwie partnerki, może doświadczyć społecznego ostracyzmu. W kwestii dziedziczenia możliwe jest spisanie testamentu, przy czym jest to czynność wymagana wyłącznie od par jedнопłciowych, a nie od małżeństw; co więcej, może być to utrudnione ze względów ekonomicznych. Ponadto testament



może w praktyce okazać się łatwy do podważenia, co niesie ze sobą ryzyko sporu sądowego¹⁸.

Ten sam problem dotyczy uznawania aktów urodzenia dzieci urodzonych za granicą. Brak przepisów regulujących te kwestie powoduje, że rodzice żyją w niepewności, a w konkretnych sytuacjach są zmuszeni do przygotowywania większej ilości dokumentów i korzystania z usług notariusza. Co więcej, w 2021 r. podjęto próbę włączenia do przepisów prawa zasady, że tylko mężczyzna i kobieta mogą być rodzicami¹⁹. Generalnie jak wynika z naszych badań opartych na wywiadach pogłębionych oraz grupach fokusowych – osoby żyjące w tęczowych rodzinach dzielą swoje życie na dwie części. Pierwsza z nich to zwyczajne życie z członkami rodziny, i ta jest postrzegana jako niepowodująca problemów. Osoby te mają sposoby na posiadanie dzieci, są w stanie znaleźć usługi przyjazne dla osób LGBT i ogólnie nastawienie małej części otaczającego ich społeczeństwa jest akceptujące. Z drugiej strony jest reszta społeczeństwa, w ramach której muszą działać, mieć częsty kontakt z państwowymi służbami socjalnymi czy urzędami publicznymi; członkowie tęczowych rodzin żyją w ciągłym stresie. Naruszenie praw par tej samej płci zostało skrytykowane przez słowacką rzecznikę praw obywatelskich. Przedstawiła ona w parlamencie swój raport i spotkała się z krytyką, że reprezentuje on ideologię LGBT. Z drugiej strony raport ten poparła słowacka prezydentka Zuzana Čaputová²⁰.

Postrzegam wszelkie instytucje jak wroga. Nie robię tego z premedytacją ani nawet świadomie, ale idę do nich jak do obozu wrogiej armii, opancerzona we wszystko, co się da – psychicznie i formalnie – żeby wygrać tę bitwę.

Słowacja

18 Plaváková, L. (2020). Analýza právnej úpravy situácie párov rovnakého pohlavia. Inicjativa Inakosť.

19 K NR SR. (2004–2021). Návrh poslancov Národnej rady Slovenskej republiky Mariana KOTLEBU, Rastislava SCHLOSÁRA, Martina BELUSKÉHO a Magdalény SULANOVEJ na vydanie ústavného zákona, ktorým sa mení a dopĺňa Ústava Slovenskej republiky č. 460/1992 Zb. v znení neskorších predpisov. [ONLINE] dostup pod adrese: <https://www.nrsr.sk/web/Default.aspx?sid=zakony/zakon&MasterID=8120>

20 Kleinová, P. (2020). Ombudsmanka sa zastala LGBTI, Kotlebovci sa zabávali. Prirovnali ju k „sorosovskej mimovládke”. [ONLINE] dostup pod adrese: <https://www.startitup.sk/ombudsmanka-sa-zastala-lgbti-kotlebovci-sa-zabavali-prirovnali-ju-k-sorosovskej-mimovladke/>



Fakt, że państwo nie „widzi” par osób tej samej płci i tęczy rodzin, jeszcze bardziej uwidocznił się podczas pandemii COVID-19. Szereg czynników związanych z pandemią naraził pary tej samej płci i tęczo-we rodziny na komplikacje życiowe i tworzył różnorakie bariery. Ograniczając wjazd cudzoziemców na swoje terytorium, Słowacja określiła krąg osób, których to ograniczenie nie dotyczy, i które w związku z tym mogą wjechać na terytorium Słowacji. Te wyjątki objęły małżonków i małoletnie dzieci, podczas gdy wszelkie inne więzi rodzinne zostały przez państwo słowackie pominięte. W przypadku par osób tej samej płci tylko uznawany prawnie rodzic ma prawo wnosić o opiekę nad dzieckiem w czasie pandemii COVID-19. Nie ma możliwości zastosowania tego rozwiązania do obojga rodziców, zarówno rodzica biologicznego, jak i społecznego, jak ma to miejsce w przypadku par osób różnej płci (Plaváková, 2020)²¹.

Zalecenia:

1. Uznanie prawne par osób tej samej płci przynajmniej w formie rejestrowanych związków partnerskich.
2. Przyjęcie i skuteczne wdrożenie ustawodawstwa zapewniającego uznanie i ochronę prawną par jedнопłciowych oraz dostępność przysposobienia dziecka przez drugiego rodzica dla wszystkich.
3. Przyjęcie ustawodawstwa zapewniającego uznanie i ochronę dzieci par jedнопłciowych na takich samych zasadach jak dzieci par osób różnej płci.

21 Plaváková, L. (2020). Analýza právnej úpravy situácie párov rovnakého pohlavia. Inicijativa Inakosť.



Stowarzyszenie Miłość Nie Wyklucza

Od 2009 r. działamy na rzecz ochrony praw społeczności LGBT+ w Polsce, zwłaszcza wprowadzenia do polskiego prawa równości małżeńskiej, niezależnie od orientacji seksualnej i tożsamości płciowej. **Zmieniamy prawo, tworzymy społeczność i pomagamy zrozumieć.** Prowadzimy działania rzecznicze, kampanie społeczne, projekty edukacyjne, szkolenia dla biznesu, a w ramach Funduszu Prawo Nie Wyklucza – pomoc prawną.

mnw.org.pl





**Jesteśmy
rodziną!**
jestesmyrodzina.pl



Projekt RISE jest współfinansowany przez Unię Europejską ze środków programu Prawa, Równość i Obywatelstwo

Projekt RISE (Zwiększanie świadomości i włączanie społeczne tęczy rodzin w Europie) jest wspólną inicjatywą organizacji LGBT+ z Bułgarii, Litwy, Łotwy, Rumunii, Słowacji i Polski, czyli ostatnich sześciu krajów Unii Europejskiej, w których nie wprowadzono żadnych regulacji prawnych dla par tej samej płci i zakładanych przez nie rodzin. Brak praw oznacza nie tylko codzienne niedogodności i problemy w kontaktach z urzędami i instytucjami, lecz przede wszystkim ciągłą niepewność i brak podstawowej ochrony w najtrudniejszych sytuacjach życiowych.